

Sygn. akt II Ca 115/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Legnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jolanta Pratkowiecka
Sędziowie:	SO Robert Figurski SO Sylwia Kornatowicz (sprawozdawca)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Zielińska

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014 roku w Legnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko stronie pozwanej Wspólnocie Mieszkaniowej przy ul. (...) w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Głogowie

z dnia 18 października 2013 roku

sygn. akt I C 1419/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

1. zasądza od strony pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w G. na rzecz powoda M. P. kwotę 34,37 zł (trzydzieści cztery złote trzydzieści siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od 29 marca 2013 r., a dalej idące powództwo oddala,

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 6,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala dalej idącą apelację;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 36 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 115/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Głogowie wyrokiem z dnia 18.10.2013 r. w sprawie sygn. akt I C 1419/13 oddalił powództwo M. P., który domagał się zasądzenia od Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w G. kwoty 85,32 zł z ustawowymi odsetkami od 29.03.2013 r. Sąd ustalił, że strony zawarły umowę z 18.10.2012 r., na mocy której powód, prowadzący działalność gospodarczą, zobowiązał się względem Wspólnoty, reprezentowanej przez zarządcę Gminę Miejską G. – Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w G. (ZGM), do wykonania usługi przeglądu technicznego obiektów budowlanych, a to w terminie do 30.11.2012 r. za wynagrodzeniem 94,82 zł. W tym samym czasie powód zawarł podobne umowy ze 134 innymi wspólnotami mieszkaniowymi zarządzanymi przez Gminę (ZGM) w G. oraz umowę z samą Gminą Miejską G. na przegląd kilkudziesięciu obiektów budowlanych. Do wszystkich tych prac M. P. skierował tylko 2 pracowników i na skutek nienależytej organizacji pracy doszło z jego strony do opóźnienia w realizacji zawartych umów. Protokół przeglądu technicznego budynku pozwanej Wspólnoty pracownik powoda złożył w siedzibie ZGM nie wcześniej niż 21.01.2013 r., czyli z opóźnieniem wynoszącym 51 dni. W ocenie Sądu Rejonowego wynika to z zebranych w sprawie dowodów, które nie potwierdziły stanowiska powoda, iż do wykonania przedmiotowej umowy doszło 15.12.2012 r. Z uwagi na opóźnienie strona pozwana uprawniona była do naliczenia kary umownej zgodnie z art.484 k.c., przewidzianej w §7 umowy z dnia 18.10.2012 r., wynoszącej 2,5% wartości umowy za każdy dzień opóźnienia, czyli 2,37 zł dziennie, co za cały okres opóźnienia dało kwotę 120,90 zł. Strona pozwana dokonała skutecznie potrącenia tej kwoty z wynagrodzeniem powoda, toteż nie przysługuje mu już względem Wspólnoty roszczenie o zapłatę wynagrodzenia.

M. P. wniósł w niniejszej sprawie o miarkowanie kary umownej, podnosząc, że jest ona rażąco wygórowana, strona pozwana nie poniosła szkody, powód nie zawinił części opóźnienia i wykonał zobowiązanie w przeważającej części. Dochodzona pozwem kwota stanowi 90% umówionego wynagrodzenia, po potrąceniu kary umownej na adekwatnym zdaniem powoda poziomie 10%. Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do miarkowania kary umownej, uznając, że powód przyjął na siebie odpowiedzialność za każde opóźnienie, a nie tylko zawinione i zgodził się w ramach swobody kontraktowej na określoną stawkę procentową kary. Jej wysokość jest następstwem znacznego opóźnienia, zawinonego przez powoda, a wykonanie przez niego umowy i brak szkody po stronie pozwanej nie uzasadniają ani odstąpienia od obowiązku zapłaty kary, ani jej miarkowania, gdyż byłoby to sprzeczne z dyscyplinującą istotą kary i oznaczało przyzwolenie na niesumienne postępowanie dłużnika.

Powód wniósł apelację od wyroku, opartą na zarzutach naruszenia prawa materialnego i procesowego, tj. art.484§2 k.c. poprzez stwierdzenie braku podstaw do miarkowania rażąco wygórowanej kary umownej oraz art.233§1 k.p.c., polegające na nieprawidłowej ocenie zebranych dowodów i w konsekwencji błędne uznanie, że protokół przeglądu technicznego złożony został po dniu 15.12.2012 r., co spowodowało wadliwe naliczenie kary umownej. Skarżący wskazał w szczególności na brak szkody po stronie pozwanej, pozwalający na zredukowanie kary umownej, oraz na wykonanie umówionej usługi i przekroczenie wysokością kary ustalonego wynagrodzenia, co ewidentnie świadczy o jej rażącym wygórowaniu. Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i odpowiednie orzeczenie o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzut apelacji, dotyczący terminu wykonania umowy przez powoda, nie jest trafny. Sąd Rejonowy dokonał w tym względzie prawidłowej oceny zebranych dowodów, nie przekraczając zastrzeżonej w art.233§1 k.p.c. zasady sędziowskiej swobody. Przedstawionemu w pisemnych rozważaniach rozumowaniu Sądu nie można postawić zarzutu braku logiki i wszechstronności, toteż wskazany zarzut obraży prawa procesowego nie podlega uwzględnieniu. Argumentacja przytoczona w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest na tyle obszerna i wyczerpująca, że nie wymaga ani uzupełniania, ani tym bardziej powtarzania. Sąd odwoławczy argumentację tę w całości akceptuje i tym samym przyjmuje za własne prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji. Podkreślić tylko należy, że nie ma w tej sprawie żadnego dowodu na poparcie twierdzenia powoda, że protokół odbioru technicznego budynku pozwanej Wspólnoty złożony został wcześniej niż 21.01.2013 r.

Za trafny uznał natomiast Sąd II instancji zarzut apelacji naruszenia art.484§2 k.c. W przekonaniu Sądu Okręgowego zachodzą w niniejszej sprawie podstawy do obniżenia kary umownej, a to z dwóch przyczyn: po pierwsze – kara umowna przekroczyła wartość zobowiązania, po drugie – strona pozwana skorzystała w pełnym zakresie z pracy powoda, nie płacąc za to żadnego ekwiwalentu, przy braku jakichkolwiek negatywnych dla siebie skutków nieterminowości wykonawcy. Uwzględnienie obu tych okoliczności nie uzasadnia oczywiście odstąpienia od zastosowania kary umownej czy też przyjęcia jej na symbolicznym poziomie, proponowanym przez apelującego, byłoby to bowiem sprzeczne ze słusznie akcentowaną przez Sąd Rejonowy istotą i celem kary umownej. Wskazane względy przemawiają natomiast za zastosowaniem rozsądnego miarkowania kary, przy uwzględnieniu jego celu, jakim jest przeciwdziałanie dużym dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary a godnym ochrony interesem wierzyciela. Dysproporcja taka w okolicznościach niniejszej sprawy nastąpiła, gdyż skutek wysokiej stopy procentowej zastrzeżonej kary powód nie otrzymał żadnego wynagrodzenia, a pozwana Wspólnota, przyjmując jego pracę wykonaną z opóźnieniem, w całej rozciągłości skorzystała z jej wyników. Interes wierzyciela nie został więc praktycznie naruszony, a mimo to wykonawca nie tylko nie uzyskał żadnej zapłaty, ale winien jeszcze dokonać dopłaty kary umownej. Jest to po części skutek długości czasu opóźnienia, jednak przy odpowiednio niższej stopie kary jej wysokość nie przekroczyłaby tak szybko progę należnego wykonawcy wynagrodzenia.

W przekonaniu Sądu odwoławczego przytoczone argumenty uzasadniają optymalne obniżenie kary umownej o połowę, tj. do kwoty 60,45 zł, co po potrąceniu z należnym powodowi wynagrodzeniem 94,82 zł daje na jego rzecz świadczenie w wysokości 34,37 zł. Dokonane tak miarkowanie kary umownej z pewnością nie uchybia jej celowi, a jednocześnie uwzględnia fakt pełnego skorzystania przez pozwaną z pracy powoda, który w efekcie zastosowania kary za opóźnienie otrzymał około 1/3 umówionego wynagrodzenia. Dalsze obniżanie kary byłoby nieuzasadnionym uprzywilejowaniem powoda, który jako profesjonalista podjął się wykonania określonej pracy w oznaczonym czasie i powinien był ją odpowiednio zorganizować, czemu uchybił.

Na marginesie, tak jak to uczyniono w apelacji, wskazać należy, iż umowę w ramach swoich uprawnień (przez powoda niekwestionowanych) zawarła z powodem Gmina Miejska G. (ZGM) jako reprezentant pozwanej Wspólnoty i skoro w umowie tej przewidziano kary umowne, to działający w imieniu wspólnoty podmiot mógł je następnie naliczyć.

Odsetki ustawowe od zasądzonego roszczenia należne są, zgodnie z żądaniem pozwu, niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty – art.455 k.c. i art.481§1 k.c.

Częściowe uwzględnienie apelacji i stosowna zmiana zaskarżonego wyroku nastąpiły na podstawie art.386§1 k.p.c., natomiast oddalenie bezzasadnej apelacji w pozostałym zakresie ma procesowe oparcie w art.385 k.p.c.

Zmiana rozstrzygnięcia co do meritum spowodowała korektę orzeczenia o kosztach procesu, które powód poniósł w wysokości 107 zł, a strona pozwana w kwocie 60 zł. Przy wygranej skarżącego na poziomie 40% przysługuje mu zwrot kwoty 42,80 zł, a przeciwnikowi – zwrot 36 zł, co po potrąceniu daje na rzecz powoda kwotę 6,80 zł tytułem kosztów procesu (art.100 k.p.c.). Koszty postępowania odwoławczego wyniosły po stronie skarżącego kwotę 90 zł, z czego wygrane 40% stanowi 36 zł (art.98§1 k.p.c.).